

WITOLD KARPIŃSKI

ur. 1929; Lublin



| | |
|-------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| Miejsce i czas wydarzeń | Lublin, PRL |
| Słowa kluczowe | Projekt Lublin. Opowieść o mieście, cud lubelski, obchody 1000 lecia chrztu Polski, aresztowanie obrazu |

Dopiero w pociągu dowiedziałem się, że w Lublinie jest cud

Akurat wtedy nic o tym nie wiedziałem, bo byłem na praktyce wakacyjnej w Sosnowcu, w fabryce drutów i wyrobów z drutu. A na miejscu, to się nazywało "Fabryka u Daisla". To było miesiąc czasu, a po miesiącu jedziemy na stację, do Lublina. Było nas z Lublina trzech czy czterech. Okazuje się, że do Lublina nie sprzedają biletów. Ja mówię: - „Jak to nie? No przecież byłem na praktyce, mieszkam w Lublinie? Gdzie ja się mam [podziać]? Mam na piechotę iść?” No w końcu sprzedali bilet. I dopiero w pociągu dowiedziałem się, że jest w Lublinie cud. W czasie tego cudu, do Katedry się nie wybierałem, bo przecież tyle ludzi było. Przecież znam Katedrę, znam obraz, to niech się trochę ludzi przewali, to pójdę. Zjeżdżali się ludzie z całej Polski. Milicja niemal że ogrodziła, pilnowała, żeby ktoś czasem nie wszedł. No, ale trudno upilnować, długi czas to się kotłowało. A tyle było widać, co i teraz. Po mojemu. Cud jak cud. Nie da się wytłumaczyć rzeczy cudownych.

[Później] obraz był [w 1966 roku], jechał takim samochodem, nie wiem, czy to była Warszawa, czy Nysa. Już nie pamiętam. Więc żeśmy do tej kolumny dołączali. [Później] już obraz był aresztowany, tylko była rama i świeca, symbol. No i to też zapchane było, tłumy ludzi. Bo ten obraz był wystawiany, właściwie nie obraz, tylko symbol, świeca, na Bronowicach w Kościele św. Michała.

| | |
|-------------------------|------------------------------------------------|
| Data i miejsce nagrania | 2016-03-03, Lublin |
| Rozmawiał/a | Piotr Lasota |
| Redakcja | Piotr Lasota |
| Prawa | Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN" |